

Warszawa, 30.03.2022r.

## **„Slava Ukraini!” - kwietniowy numer „Vogue Polska” z portfolio ukraińskich artystów i dwiema okładkami do wyboru**

**Kwietniowy numer „Vogue Polska” ma dwie okładki do wyboru. Jedną stworzyła Małgorzata Mirga-Tas, która będzie reprezentować Polskę na tegorocznym Biennale Sztuki w Wenecji, drugą – ukraińska artystka Yelena Yemczuk. Najnowsze wydanie magazynu postanowiliśmy poświęcić młodym ukraińskim artystkom i artystom. „W tych niezwyklej pracach zawarta jest lawina emocji, wśród których wybrzmiewają ogromna siła i nadzieja, że ten koszmar wkrótce dobiegnie końca”, pisze we wstępniaku redaktor naczelna Ina Lekiewicz.**

„Nie wyobrażałam sobie, by ten numer mógł pojawić się w kioskach z regularną okładką. Zdecydowaliśmy, by przestrzeń w numerze przeznaczoną na sesję okładkową oddać ukraińskim artystkom i artystom”, pisze we wstępniaku do kwietniowego wydania „Vogue Polska” redaktor naczelna Ina Lekiewicz. Pierwszą z dwóch okładek przygotowała ukraińska fotografka mody i malarka Yelena Yemchuk, która od początku twórczości przemycza w pracach elementy kultury ukraińskiej. – *Mieszkamy w Stanach od wielu lat, ale wciąż czujemy się bardzo związani z naszą ojczyzną. Mama płakała przez całą dobę, tata non stop oglądał wiadomości, a ja traciłam rozum ze zmartwienia i wydzwaniałam do przyjaciół. [...] To, co się dzieje, jest dla mnie niewyobrażalne. Ukraina jest obecna w moich zdjęciach, filmach, na obrazach, jest zapisana w moim DNA, niezmiennie. Wciąż jestem ciekawską dziewczynką z Kijowa – mówi artystka w rozmowie z Karoliną Sulej. Do USA wyjechała z rodzicami w 1981 roku, mimo to daleka jest od przesiąknięcia amerykańską kulturą. – *Moja tożsamość to słowiańska melancholia, jak u Tarkowskiego. I umiłowanie wszystkiego, co groteskowe, jak w ludowych baśniach – zdradza Yelena.**

Do pracy nad nowym wydaniem magazynu zaprosiliśmy też innych twórców młodego pokolenia, m.in. Yulię Krivich, Ivana Grabko, Petra Bevzę czy Mashę Revę. Ich twórczość jest pełna siły i nadziei, że ten koszmar wkrótce się skończy.

Druga okładka kwietniowego wydania „Vogue Polska” to dzieło artystki Małgorzaty Mirgi-Tas, która reprezentuje Polskę na tegorocznym Biennale Sztuki w Wenecji. Nad wielkoformatowymi tkaninami, które w maju zawisną na ścianach Pawilonu Polskiego, artystka pracowała z krawcowymi z Podhala w nieczynnym budynku hotelu Imperial w Zakopanym. Mirga-Tas portretuje bliskie sobie kobiety oraz te ważne dla romskiej społeczności. Na obrazach umieszcza przedmioty i ubrania, które do nich należą. Wśród 36 kobiet sportretowanych na wystawie „Przeczarowując świat” znalazły się jej mama, siostra, ciotki, a także Papusza, słynna poetka pisząca w języku romskim. – *To ważne, kto patrzy. Romowie przez stulecia byli portretowani przez nie-Romów, brakowało spojrzenia od wewnątrz, nieobciążonego stereotypami – mówi w rozmowie Hanną Rydlewską, przybliżając historię babci, Józefy Mirgi-Tas. Zapytana, dlaczego akurat wątki kobiece są dla niej najważniejsze, artystka odpowiada: – *W romskiej społeczności to kobiety są siłą napędową. Tak to widzę, może ze względu na moją rodzinną historię, na to, jaka była moja babcia. Moja mama też jest silna, podobnie ciotki. Takie są Mirgówny.**

*Kwietniowe wydanie „Vogue Polska” w sprzedaży od 1 kwietnia.*

Kontakt dla mediów:

Wioleta Woroniecka  
Marketing and PR Manager  
w.woroniecka@vogue.pl  
506723479

Szymon Machnikowski  
Dyrektor Marketingu i PR  
s.machnikowski@vogue.pl